

Kolędy  
i  
pastorałki

wybór i skład: M. I. Szachniuk

Poznań, 2003

---

---

## ACH, UBOGI ŻŁOBIE

Ach, ubogi żłobie, cóż ja widzę w tobie?  
Droższy widok, niż ma niebo, w małej osobie.

C G C d C A d  
G7 C G7 C  
| d G7 C a G C

Zbawicielu drogi, takżeś to ubogi!  
Opuściłeś śliczne niebo, obrałeś barłogi.

Czyż nie mógł sobie, w największej ozdobie  
Obrać pałacu drogiego, nie w tym leżeć żłobie?

Gdy na świat przybywasz, grzechy z niego zmywasz;  
A na zmycie tej sprośności gorzkie łzy wylewasz.

Któż tu nie struchleje, wszystek nie zdrętwieje?  
Któż Cię widząc płaczącego łzą się nie zaleje?

Na twarz upadamy, czołem uderzamy,  
Witając Cię w tej stajence między bydlętami.

Zmiłuj się nad nami, obmyj z grzechów łzami,  
Przyjmij serca te skruszone, które Ci składamy.

---

---

## ANIOŁ PASTERZOM MÓWIŁ

Anioł pasterzom mówił:  
Chrystus się wam narodził  
w Betlejem, nie bardzo podłym mieście,  
narodził się w ubóstwie  
Pan wszego stworzenia.

C d G7 C  
G a G D G  
C F C d C G  
C d C G  
C d G C

Chcąc się dowiedzieć tego  
poselstwa wesołego,  
bieżeli do Betlejem skwapliwie,  
znaleźli Dziecię w żłobie,  
Maryję z Józefem.

Taki Pan chwały wielkiej  
uniżył się Wysoki,  
pałacu kosztownego żadnego  
nie miał zbudowanego  
Pan wszego stworzenia.

O dziwne narodzenie,  
nigdy niewysłowione!  
Poczęła Panna Syna w czystości,  
porodziła w całości  
Panieństwa swojego.

Już się ono spełniło,  
co pod figurą było:  
Arona różdżka ona zielona  
stała się nam kwitnąca  
i owoc rodząca.

Słuchajcież Boga Ojca  
jako nam Go zaleca:  
Ten ci jest Syn najmilszy, jedyny,  
wam w raju obiecany,  
Tego wy słuchajcie.

Bogu bądź cześć i chwała,  
która by nie ustała,  
Jak Ojcu, tak i Jego Synowi,  
i Świętemu Duchowi,  
w Trójcy jedynemu.

---

---

## A W CZORA Z WIECZORA

A wczora z wieczora, z niebieskiego dwora  
Przyszła nam nowina: Panna rodzi Syna.

C F G C C F H C  
C G C a F G C

Boga prawdziwego, nieogarnionego,  
Za wyrokiem Boskim, w Betlejem żydowskim.

Pastuszkowie mali w polu wtenczas spali,  
Gdy Anioł z północy światłość z nieba toczy.

Chwałę oznajmując, szopę pokazując,  
Gdzie Panna z Dzieciątkiem, z wołem i oślątkiem.

I z Józefem starym nad Jezusem małym,  
Chwaląc Boga swego dziś narodzonego.

Natychmiast pastuszy radzi z drogiej duszy  
Do onej to budki bieżą wzięwszy dudki.

Chcący widzieć Pana oddają barana  
Na kozłowym rogu krzyczą chwałę Bogu.

---

---

## BÓG SIĘ RODZI

Bóg się rodzi, moc truchleje,	C F G
Pan niebiosów obnażony!	C F C G
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,	C F G
ma granice Nieskończony!	C F C G
Wzgardzony, okryty chwałą,	d G C
śmiertelny, Król nad wiekami!	d G C
A Słowo Ciałem się stało	F G C
i mieszkało między nami.	D G7 C

Cóż masz, niebo, nad ziemiany?  
Bóg porzucił szczęście Swoje.  
Wszedł między lud ukochany,  
dzieląc z nim trudy i znoje.  
    Niewiele cierpiał, niewiele,  
    żeśmy byli winni sami,  
    A słowo ...

W nędznej szopie urodzony,  
złób Mu za kolebkę dano!  
Cóż jest, czym był otoczony?  
Bydło, pasterze i siano.  
    Ubodzy, was to spotkało  
    witać Go przed bogaczami!  
    A Słowo...

Potem i króle widziani  
cisną się między prostotą,  
niosąc dary Panu w dani:  
mirę, kadzidło i złoto.  
    Bóstwo to razem zmieszało  
    z wieśniaczymi ofiarami.  
    A Słowo...

Podnieś rękę, Boże Dziecię,  
błogosław ojczyznę miłą,  
w dobrych radach, w dobrym bycie  
wspieraj jej siłę swą siłą,  
    dom nasz i majątność całą  
    i wszystkie wioski z miastami!  
    A Słowo...

---

---

## BRACIA, PATRZCIE JENO

Bracia, patrzcie jeno, jak niebo goreje!                   G D G  
Znać, że coś dziwnego w Betlejem się dzieje.           G D G  
Rzućmy budy, warty, stada;                                 D A D A  
niechaj nimi Pan Bóg włada,                                 D A D D7  
a my do Betlejem.   D D7 | G h e | A7 D G

Patrzcie, jak tam gwiazda światłem swoim miga,  
pewnie dla uczczenia Pana swego ściga.  
Krokiem śmiałym i wesołym  
śpieszmy i uderzmy czołem  
przed Panem w Betlejem.

Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzemy:  
Dziecię, Boga świata, w żłobie zobaczymy.  
Patrzcie, jak biednie okryte  
w żłobie Panię znakomite,  
w szopie przy Betlejem.

Jak prorok powiedział: Panna zrodzi Syna,  
dla ludu całego szczęśliwa nowina;  
Nam zaś radość w tej tu chwili,  
gdyśmy Pana zobaczyli  
w szopie przy Betlejem.

Betlejem miasteczko w Juda sławne będzie,  
pamiętne się stanie w tym kraju i wszędzie.  
Ucieszmy się więc ziomkowie,  
Pana tego już uczniowie,  
w szopie przy Betlejem.

Obchodząc pamiątkę odwiedzin pasterzy,  
każdy czciciel Boga, co w Chrystusa wierzy,  
niech się cieszy i raduje,  
że Zbawcę swego znajduje  
w szopie przy Betlejem.

---

---

## BYĆ TAM, GDZIE TY

W doli i w niedoli, w pracy i w milczeniu  
w dobrym zdrowiu i w chorobie,  
we wszelkim zdarzeniu.

Być tam, gdzie Ty, Jezu malusieńki,  
być tam, gdzie Ty, pośród Twej stajenki.  
Być tam, gdzie Ty, gdzie i Matka Twoja,  
być tam, gdzie Ty, gdzie się śpiewa: Gloria.

A fis  
h  
E A  
A D E7 A  
fis h E A  
A D E7 A  
fis h E A

W słońcu i w ulewie, w ptaku i w zwierzęciu,  
we wszechświecie pełnym Ciebie,  
w życiu mym i szczęściu.

Być tam, gdzie Ty, Jezu malusieńki,  
być tam, gdzie Ty, pośród Twej stajenki.  
Być tam, gdzie Ty, gdzie i Matka Twoja,  
być tam, gdzie Ty, gdzie się śpiewa: Gloria.



---

## CICHA NOC

Cicha noc, święta noc!	A
Pokój niesie ludziom wszem,	E7 A A7
a u żłóbka Matka Święta	D A
czuwa sama uśmiechnięta	D A
nad Dzieciątką snem.	E7 fis H7   A E7 A

Cicha noc, święta noc!  
Pastuszkowie od swych trzód  
biegną wielce zadziwieni  
za anielskich głosem pieni,  
gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc!  
Narodzony Boży Syn!  
Pan wielkiego majestatu  
niesie dziś całemu światu  
odkupienie win.

Cicha noc, święta noc!  
Jakiż w tobie dzisiaj cud,  
w Betlejem Dziecina święta  
wznosi w górę swe rączęta  
błogosławi lud.

Cicha noc, święta noc!  
Boże nasz, serca masz,  
radość sprawia nam nowina,  
że nadeszła ta godzina,  
w którejś narodził się.

---



---

## DLACZEGO DZISIAJ

Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje	D f i s h A
i jako słońce niebo jaśnieje?	A G A D
Chrystus, Chrystus nam się narodził,	D G D
Aby nas od piekła oswobodził.	h e A D

Dlaczego dzisiaj Boży Aniele  
ogłaszasz ludziom wielkie wesele?  
Chrystus, Chrystus nam się narodził,  
Aby nas od piekła oswobodził.

Czegóż pasterze do szopy spieszą  
i podarunki ze sobą niesą?  
Chrystus, Chrystus nam się narodził,  
Aby nas od piekła oswobodził.

Dlaczego gwiazda nad podziw świeci  
i przed Królami tak szybko leci?  
Chrystus, Chrystus nam się narodził,  
Aby nas od piekła oswobodził.

---

---

## DOBRA NOWINA

Dobra nowina: Panna powiła Syna.	C G C F C a G
Na nic podstęp, śmierć i strażę,	G C
w Betlejem się Pan ukaże.	G C
Na nic chytryść, na nic zbroja,	F C F C
przebaczona wina moja,	F C G C
dobra nowina.	G F G C

Dobra nowina: Panna powiła Syna.  
Próżno wścieka się nikczemność,  
próżno sroży się daremność.  
Darmo brat chce zgubić brata,  
w Betlejem nadzieja świata,  
dobra nowina.

Dobra nowina: Panna powiła Syna.  
Pan łaskawy nad człowiekiem,  
nad dwudziestym jego wiekiem.  
Próżno zdławić chciał wesele  
nieśmiertelne jest Betlejem,  
dobra nowina.

Dobra nowina: Panna powiła Syna.  
Złość zachodzi z drugiej strony,  
lecz Pan w żłóbku położony.  
Byś był prawy i ubogi,  
z Betlejmskiej nie zszedł drogi,  
dobra nowina.

---

---

## DO SZOPY, DO SZOPY WSZYSCY

Zawieja i beznadzieja,  
Złota Jerozolima,  
A w biednym Betlejem Pani  
Syneczka w żłobie powiła.

d C d  
F C F  
g C F d  
B C d

Zima się ludzi trzyma,  
Złote denary wszędzie,  
Bieda straszna w Betlejem,  
Tam tylko Pan przybędzie.

d C d  
F C F  
g C F d  
B C d

Do szopy, do szopy wszyscy,  
Kto ogrzać pragnie ręce,  
Z darami, z darami, z darami,  
By odtajało serce.

d C d  
d C F  
g C F d  
B C d

Nie do złota i mirry,  
Nie do różanych pachnideł,  
Ale do szopki w zawieję  
Tej nocy Pan do nas przybył.

Nie do wieży z księgami,  
Gdzie mędrcy świata najwięksi,  
Ale do szopy w zawieję  
Gdzie pastuszkowie są pierwsi.

Do szopy, do szopy wszyscy,  
Kto ogrzać pragnie ręce,  
Z darami, z darami, z darami,  
By odtajało serce.



---

## DO SZOPY, HEJ PASTERZE

Do szopy, hej pasterze,  
do szopy, bo tam cud:  
Syn Boży w żłobie leży,  
by zbawić ludzki ród.

D h G A  
A E7 A D  
A h G A  
A E7 A D

Śpiewajcie Aniołowie,  
pasterze grajcie Mu,  
kłaniajcie się Królowie,  
nie zbudźcie Go ze snu!

D Fis H7 e E7  
A G A D  
D Fis H7 e E7  
A D

Padnijmy na kolana,  
bo Dziecię to nasz Bóg,  
Uczcijmy niebios Pana,  
miłości złożmy dług!

Śpiewajcie Aniołowie...

Bóg, Stwórca wiecznej chwały  
Bóg godzien wszelkiej czci.  
Patrz w szopie tej zbutwiałej  
jak słodko oto śpi.

Śpiewajcie Aniołowie...

On Ojcu równy w Bóstwie,  
opuszcza niebo swe.  
A rodzi się w ubóstwie  
i cierpi wszystko złe.

Śpiewajcie Aniołowie...

Do szopy, hej pasterze,  
do szopy wszyscy wraz,  
Syn Boży w żłobie leży,  
więc śpieszcie, póki czas!

Śpiewajcie Aniołowie...

---

---

## DZISIAJ W BETLEJEM

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem  
wesoła nowina,  
że Panna czysta, że Panna czysta  
porodziła Syna.

C G7 C F  
C F C G7  
C G7 C F  
C F C G7

Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,  
Anieli grają, Króle witają,  
pasterze śpiewają, bydłota klękają,  
cuda, cuda ogłaszają.

G7 C  
G7 C  
C F C F  
C A7 d G7 C

Maryja Panna, Maryja Panna  
Dzieciątko piastuje  
i Józef Święty, i Józef Święty  
Ono pielęgnuje.

Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce  
Panna Syna rodzi,  
przecież On wkrótce, przecież On wkrótce  
ludzi oswobodzi.

I Trzej Królowie, i trzej Królowie  
od wschodu przybyli,  
i dary Panu, i dary Panu  
kosztowne złożyli.

Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my  
przywitać Jezusa,  
Króla nad królmi, Króla nad królmi  
uwielbić Chrystusa.

Bądźże pochwalon, bądźże pochwalon  
dziś nasz wieczny Panie,  
któryś złożony, któryś złożony  
na zielonym sianie.

Bądź pochwalony, bądź pozdrowiony  
Boże nieskończony,  
sławimy Ciebie, sławimy Ciebie  
Boże niezmierny.

---



---

## GDY SIĘ CHRYSZTUS RODZI

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,  
ciemna noc w jasności promienistej brodzi.  
Aniołowie się radują,  
pod niebiosy wyśpiewują:  
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

A D A fis h E7 A  
A D A fis h E7 A  
E A  
E A  
A D h E A D h A E A

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,  
aby do Betlejem czym prędzej pobiegli,  
bo się narodził Zbawiciel,  
wszego świata Odkupiciel.  
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

O niebieskie duchy i posłowie nieba,  
powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba;  
bo my nic nie pojmujemy,  
ledwo od strachu żyjemy.  
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

Idźcie do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,  
w pieluszki powite, w żłobie położone.  
Oddajcie mu pokłon boski,  
On osłodzi wasze troski.  
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli,  
zaraz do Betlejem śpieszno pobieżeli,  
i zupełnie tak zastali  
jak Anieli im zeznali:  
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

A stanąwszy w miejscu pełni zadumienia,  
iż się Bóg tak zniżył do swego stworzenia,  
padli przed Nim na kolana  
i uczcili swego Pana:  
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

Wreszcie kiedy pokłon Panu już oddali,  
z wielką wesołością do swych trzód wracali,  
że się stali być godnymi  
Boga widzieć na tej ziemi:  
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

---

---

## GDY ŚLICZNA PANNA

Gdy śliczna Panna Syna kołysała,  
z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:  
Lili lili laj, moje Dzieciąteczko,  
lili lili laj, śliczne Paniąteczko.

D A D e A D  
D A D e A D  
h e E A G D  
h g D e A D

Wszystko stworzenie, śpiewaj Panu swemu,  
pomóż radości wielkiej sercu memu.  
Lili lili laj, wielki Królewicu,  
lili lili laj, niebieski Dziedzicu.

Sypcie się z nieba, śliczni Aniołowie,  
śpiewajcie Panu, niebiescy duchowie.  
Lili lili laj, mój wonny Kwiateczku,  
lili lili laj, w ubogim złoteczku.

Cicho wietrzyku, cicho południowy,  
cicho powiewaj, niech śpi Panicz nowy.  
Lili lili laj, mój wdzięczny Synaczku,  
lili lili laj, miłuchny robaczku.

Cicho bydłatka parą swą chuchajcie,  
ślicznej Dziecinie snu nie przerywajcie.  
Lili lili laj, mój jedyny Panie,  
lili lili laj, Jedyne Kochanie.

O jako serce jako się rozpływa,  
Jakiej radości śpiewając zażywa.  
Lili lili laj, mój drogi Kanaczku,  
lili lili laj, najmilszy Syneczku.

Nic mi nie mówisz, o Kochanie moje!  
Przecież pojmuję w sercu słowa Twoje.  
Lili lili laj, o Boże wcielony,  
lili lili laj, nigdy niezmierny.

Śpijże już wdzięcznie, moja perło droga,  
niech Ci snu nie rwie żadna przykra trwoga.  
Lili lili laj, mój śliczny rubinie,  
lili lili laj, póki sen nie minie.

---



---

## GORE GWIAZDA JEZUSOWI

Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, obłoku                   d g d A d A  
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku.           d g d A d A

Hejże ino dyna, dyna   d g  
narodził się Bóg dziecina                                   d g  
w Betlejem, w Betlejem.                                   d A G A d  
Hejże ino dyna, dyna   d g  
narodził się Bóg dziecina                                   d g  
w Betlejem, w Betlejem.                                   d A G A d

Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie  
Huczą, buczą delikatnej osobie, osobie.  
Hejże ino ...

Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli  
W koło szopę o północy obiegli, obiegli.  
Hejże ino ...

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy, te dziwy  
Których oni nie słyszeli jak żywi, jak żywi.  
Hejże ino ...

Anioł Pański kuranciki wycina, wycina  
Stąd pociecha dla człowieka jedyna, jedyna.  
Hejże ino ...

Już Maryja Jezuleńka powiła, powiła  
Stąd wesele i pociecha nam miła, nam miła.  
Hejże ino ...

Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, obłoku  
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku.  
Hejże ino ...

---

---

## GWIAZDKA

Dziwy ludziom opowiada Gwiazdor siwobrody                   D A g A  
Że w tym worku, co tak taszczy ma z północy lody.               D A g A  
A my wiemy, że to żart, Gwiazdor uśmiechnięty               D G A D  
Przyniósł oprócz swoich nart wesołe prezenty.               D g A D

Gwiazdka, Gwiazdka przyszła dziś                                   D G  
Z tak radosną minką,   A D  
Że uśmiecha się też miś   h e  
W pudle pod choinką.   A D  
Gwiazdko, Gwiazdko zostań tu                                       D G  
Od dziś grzeczna będę   A D  
I zaśpiewam ci do snu   h e  
Wesołą kolędę.   A D

Na choince przysiadł kogut ogon swój przedstawia  
Mienią się kolorem tęczy pióra tego pana.  
Pajac kręci się jak bąk, raz w lewo raz w prawo,  
Myślę, że do naszych rąk zeskoczyć chce żwawo.

Gwiazdka, Gwiazdka przyszła dziś  
Z tak radosną minką,  
Że uśmiecha się też miś  
W pudle pod choinką.  
Gwiazdko, Gwiazdko zostań tu  
Od dziś grzeczna będę  
I zaśpiewam ci do snu  
Wesołą kolędę.

---

---

## HEJ, W DZIEŃ NARODZENIA

Hej, w Dzień Narodzenia Syna Jedynego  
Ojca Przedwiecznego, Boga prawdziwego:  
Wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy.  
Hej, kolęda! Kolęda!

D H7 e A D  
D H7 e A D  
A7 D E A7  
D e A D

Panna porodziła niebieskie Dzieciątko,  
w żłobie położyła małe Pacholątko.  
Pasterze śpiewają, na multankach grają.  
Hej, kolęda! Kolęda!

Skoro pastuszkowie o tym usłyszeli,  
zaraz do Betlejem czem prędzej bieżeli.  
Witając Dzieciątko, małe Pacholątko.  
Hej, kolęda! Kolęda!

Więc Klimas porwawszy barana jednego,  
i Stacho czym prędzej porwawszy drugiego:  
tych bydłek parę Panu na ofiarę  
Hej, kolęda! Kolęda!

Kuba nieboraczek nierychło przybieżał,  
śpieszno bardzo było, wszystkiego odbieżał.  
Panu nie miał co dać, kazali mu śpiewać.  
Hej, kolęda! Kolęda!

Dobył tak wdzięcznego głosu baraniego,  
że się Józef stary przestraszył od niego,  
już uciekać myśli, ale drudzy przyszli.  
Hej, kolęda! Kolęda!

Mówi mu Staruszek: nie śpiewaj tak pięknie,  
bo się głosu twego Dzieciątko przelęknie,  
lepiej Mu zagrajcie, Panu chwałę dajcie.  
Hej, kolęda! Kolęda!

I tak wszyscy społem wokoło stanęli,  
Panu maleńkiemu wesoło krzyknęli:  
funda, funda, funda tota ritibunda.  
Hej, kolęda! Kolęda!

---

---

## JAM JEST DUDKA

Jam jest dudka Jezusa mojego,  
będę mu grać z serca uprzejmego.  
Graj, dudka, graj Panu, graj Panu, graj.

D A7 D G D A7  
D A7 D G D A7  
D G fis D A7 D

Zagram Panu w kozłowe dudeczki,  
dla Jezusa i dla Panienczki. Graj, dudka...

Na piszczałce i na multaneczkach,  
na bandurze, ba i na skrzypczkach. Graj, dudka...

Na fujarze, na głośnym cymbale,  
na organkach, na starym regale. Graj, dudka...

W szałamaje i w klawicymbały,  
aż Panięciu nóżki będą drgały. Graj, dudka...

Na puzonie, cytrze i na wioli,  
niech się Panię nacieszy do woli. Graj, dudka...

I do tuby-maryny zamierzę,  
w trąby, w kotły na wiwat uderzę. Graj, dudka...

Tak będę grał, aże kto usłyszy,  
musi tańczyć, aże się udyszy. Graj, dudka...

Już ci Panna mile nadśluchuje,  
stary Józef rześko podskakuje. Graj, dudka...

Pobiegnęć ja do Walkowej budy,  
a przyniesę tamte większe dudy! Graj, dudka...

Ty, Walaszku, daj no ten dzban piwa,  
niech do grania ochoty przybywa. Graj, dudka...

Póki tylko w ciele moim siły,  
póty-ć będę grać, mój Jezu miły. Graj, dudka...

---

---

## JEDEN DZIEŃ W ROKU

Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy, D fis G e A  
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory. D fis G D A  
Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich, D fis G e A  
Dzień, który już każdy z nas zna od kołyski. D fis G D A

Niebo - ziemi, niebu - ziemia G D G D  
Wszyscy wszystkim ślą życzenia, G D e A  
Drzewa - ptakom, ptaki - drzewom, G D G D  
Tchnienie wiatru płatkom śniegu. G D e A D

Jest taki dzień, tylko jeden raz do roku,  
Dzień zwykły dzień, który liczy się od zmroku.  
Jest taki dzień, gdy jesteśmy wszyscy razem,  
Dzień piękny dzień, dziś nam rok go niesie w darze.

Niebo - ziemi, niebu - ziemia  
Wszyscy wszystkim ślą życzenia,  
A gdy wszyscy usną wreszcie,  
Noc igliwia zapach niesie.

---

---

## JEZUS MALUSIENKI

Jezus malusieńki	a E7
leży wśród stajenki,	a E7
płacze z zimna, nie dała Mu	d G7 C
Matusia sukienki.	d G7 E   d G7 C

Bo uboga była,  
rąbek z głowy zdjęła,  
w który Dziecię uwinąwszy,  
siankiem Je okryła.

Nie ma kolebeczki,  
ani poduszcзки,  
we żłobie Mu położyła  
siana pod główeczki.

Dziecina się kwili,  
Matusieńka lili,  
w nóżki zimno, żłódek twardy,  
stajenka się chyli.

Panienka truchleje,  
serdeczne łzy leje:  
o, mój Synu wola Twoja  
nie moja się dzieje.

Tylko nie płacz proszę,  
bo żalu nie zniosę,  
dosyć go mam z męki Twojej,  
którą w sercu noszę.

Pokłon oddawajmy,  
Bogiem je wyznajmy,  
to Dzieciątko ubożuchne  
ludziom ogłaszajmy.

---

---

## KACZKA PSTRA

Kaczka pstra dziatki ma,  
siedzi sobie na kamieniu,  
trzyma dudki na ramieniu,  
kwa kwa kwa – pięknie gra.

Gęsiorek, jędorek  
na bębenku wybijają,  
Pana wdzięcznie wychwalają:  
gę gę gę – gęgają.

Czyżyczek, szczygliczek  
na gardłeczkach jak skrzypeczkach  
śpiewają Panu w jasłeczkach,  
lir lir lir – w jasłeczkach.

Słowiczek muzyczek,  
gdy się głosem popisuje,  
wesele świata zwiastuje:  
ciech ciech ciech – zwiastuje.

Skowronek jak dzwonek,  
gdy się do nieba podnosi,  
o kolędę pięknie prosi:  
fir fir fir – tak prosi.

Wróblowie stróżowie,  
gdy nad szopą świergotają,  
Paniąteczku spać nie dają,  
dziw dziw dziw – nie dają.

---





---

## LULAJŹE JEZUNIU

Lulajże, Jezuniu, moja perełko,  
lulaj, ulubione me pieścidełko.

C F G C  
a A d G7 C

Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,  
a Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

C F d G C  
a A d G7 C

Zamknijże znużone płaczem powieczki,  
utulże zemdlone łkaniem usteczki.

Dam ja Jezusowi słodkich jagódek,  
pójdę z Nim w Matuli serca ogródek.

Dam ja Jezusowi z chlebem masełka,  
włożę ja kukiełkę w Jego jasełka.

Lulajże, pięknuchny mój aniołeczku,  
lulajże, wdzięczniuchny świata kwiateczku.

Lulajże różyczko najozdobniejsza,  
lulajże, lilijko najprzyjemniejsza.

Dam ja Ci słodkiego, Jezu, cukierku,  
Rodzyneków, migdałów, co mam w pudełku.

Lulajże, przyjemna oczom gwiazdeczko,  
lulaj, najśliczniejsze świata słoneczko.

Dam ja Maleńkiemu piękne jabłuszko,  
Matki ukochanej dam Mu serduszko.

Matuniu kochana, już odchodzimy,  
małemu Dzieciątku przyśpiewujemy.

Cyt cyt cyt, niech zaśnie małe Dzieciątko,  
patrz oto, zasnęło niby kurczątko.

Cyt cyt cyt, wszyscy się spać zabierajcie,  
mojego Dzieciątka nie przebudzajcie.

---

---

## LULEJŻE MI, LULEJ

Lulejże mi, lulej...	C e
we wszechświecie całym!	F G
Tyś jest moim królem	a F C d
mój syneczku mały.	a d G C
Ciebie ja okryję,	C e
Ciebie ja nakarmię,	F G
nim świąteczna nocka	a F C d
cały świat ogarnie...	a d G C

Nie płacz mi, na przyszłe dni, gdy Cię spotka krzywda, bieda e H7 e  
Śpij już, śpij - lulej mi, ukołysać się daj. H7 e G

Uśnijże mi dziecię  
już oczkami swemi.  
Śnij o całym świecie  
śnij Ty o tej ziemi.  
By to była ziemia  
spokojna i mądra.  
Ziemia sprawiedliwa,  
wszystkim ludziom szczodra.

Luli la, pięknie gra fujareczka, fujareczka  
Tysiąc gwiazd świeci tam dla mego syneczka.

Lulejże mi, lulej...  
we wszechświecie całym!  
Tyś jest moim królem  
mój syneczku mały.

---

---

## MALEŃKA PRZYSZŁA MIŁOŚĆ

Do naszych serc, do wszystkich serc uśpionych,      G h C  
dzisiaj zabrzmiał dzwon, już człowiek obudzony.      a D G  
Bo nadszedł czas i Dziecię się zrodziło,      G h C  
a razem z Nim małeńka przyszła Miłość.      a D G

Małeńka Miłość w żłobie śpi,      G a  
Małeńka Miłość przy Matce Świętej.      D G  
Dziś cała ziemia i niebo drży      G a  
od tej Miłości małeńkiej.      D G

Porzućmy zło, przestańmy złem się bawić  
i czystą łzę spróbujmy serca zbawić.  
Już nadszedł czas, już Dziecię się zrodziło,  
a razem z Nim małeńka przyszła Miłość.

Małeńka Miłość zbawi świat,  
Małeńką Miłość chrońmy z lękiem,  
dziś ziemia drży i niebo drży  
od tej Miłości małeńkiej.

---

---

## MĘDRCY ŚWIATA, MONARCHOWIE

Mędrzy świata, monarchowie,  
gdzie śpiesznie dążycie?  
Powiedzcież nam, Trzej Królowie,  
chcecie widzieć Dziecię?

C F C  
d F G C  
C F H7  
e d G7 C

Ono w żłobie nie ma tronu  
i berła nie dierży,  
a prorocstwo Jego zgonu  
już się w świecie szerzy.

G7 C  
G7 C G7  
C F H7  
e d G7 C

Mędrzy świata, złość okrutna  
Dziecię prześladowa,  
wieść okropna, wieść to smutna,  
Herod spiszek knuje.

Nic monarchów nie odstrasza,  
do Betlejem śpieszą,  
gwiazda Zbawcę im ogłasza,  
nadzieją się cieszą.

Przed Maryją stają społem,  
niosą Panu dary,  
przed Jezusem biją czołem,  
składają ofiary.

Trzykroć szczęśliwi Królowie,  
któż wam nie zazdrości?  
Cóż my damy, kto nam powie,  
pałając z miłości?

Tak, jak każą nam kapłani  
damy dar troisty:  
modły, pracę niosąc w dani  
i żar serca czysty.

To kadzidło, mirrę, złoto  
niesiem, Jezu, szczerze.  
Co dajemy Ci z ochotą  
od nas przyjm w ofierze.

---

---

## MIZERNA, CICHA

Mizerna, cicha stajenka licha,	d a d C
pełna niebieskiej chwały:	d B F A
Oto leżący, przed nami śpiący,	d a d C
w promieniach Jezus mały.	d B A d

Nad Nim Anieli w locie stanęli  
i pochyleni klęczą,  
z włosy złotymi, z skrzydły białymi  
pod malowaną tęczę.

Wielkie zdziwienie, wszelkie stworzenie,  
cały świat orzeźwiony,  
mądrość mądrości, światłość światłości,  
to Jezus jest wcielony.

I oto mnodzy ludzie ubodzy  
radzi oglądać Pana.  
Pełni natchnienia, pewni zbawienia,  
upadli na kolana.

Śpi jeszcze senne, Dziecię promienne,  
w ciszy ubogiej strzechy,  
na licach białych, na ustach małych  
migają się uśmiechy.

Lulaj Dziecino, lulaj ptaszyno,  
nasze umiłowanie.  
Gdy się rozbudzi w tej rzeszy ludzi,  
zbawienie nam się stanie.

Oto Maryja, czysta lilija,  
przy Niej staruszek drżący.  
Stoją przed nami, przed pastuszkami  
tacy uśmiechający.

Radość na ziemi, Pan nad wszystkimi  
roztacza blask poranny,  
przepaść zawarta, upadek czarta,  
zstępuje Pan nad Pany.

---

---

## MROŻNA CISZA

Mroźna cisza świat okryła	e a D
i na ziemię noc spłynęła	G
tylko gwiazda świeci.	a H7 e (D)
W ciemnej szopie Maria miła	G C
tuli do snu Dziecię.	G D G

Luli laj, luli, luli, luli laj,	e a H7
Luli laj, luli, luli, luli laj, luli laj.	e a H7 e

Pochowały się ptaszęta  
w ciepłą słomę pod strzechami.  
Dzieci śpią w łóżeczkach.  
Zaśnij, prosi Matka Święta,  
Zaśnij, mój Syneczku.

Luli laj, luli, luli, luli laj...

Skrzy się mrozem śnieg na polach,  
już ucichły leśne szmery.  
Drzew wiatr nie porusza.  
Maria płacze nad niedolą  
małego Jezusa.

Luli laj, luli, luli, luli laj...

---

---

## MY TEŻ, PASTUSZKOWIE

My też, pastuszkowie, nie tylko królowie  
na wozie, na wozie.

Jedziemy z kapelą, niech nas rozwesela  
na mrozie, na mrozie.

Graj, mówi Jezus, Bartku swoje.

Stój, Dziecię, tylko bas wystroję i smyczek, i smyczek.

C F C

G F G C

C F C

G F G C

C a A

d G F G C

F G C

Bartos sobą troska, że nie ma i włoska  
na smyku, na smyku,  
a nie myśląc wiele: szast ogon kobyłe  
do szyku, do szyku.

Jak zmarznie w swoje szałamaje,

aż Jezus go paluszkami łaje: powoli, powoli.

Kuba na swe dudy coraz spojrz z budy,  
boi się, boi się,  
ale Józef stary porwawszy gańdziary:  
połóż się, połóż się.

Wnet Kuba zaczął grać od ucha,

aż urwał rękaw u kozucha na sobie, na sobie.

Banach choć pijany zdjąwszy lirę z ściany  
surmuje, surmuje.

Zagrał po francusku, a Jarosz po chińsku  
tańczy, tańczy.

Rzekł Maciek: my nierówno skaczem,

przeparzył Jarosza korbaczem: nie żartuj, nie żartuj!

Stach choć sturbowany zagra ci w organy:  
Jezusku, Jezusku.

Złapał mendel kotów, narobił fagotów  
po włosku, po włosku.

Nuż koty nie w żartowne tony,

gdyż miały wszczepione w ogony ach rata, ach rata!

Bądź zdrow! Panie młody, trzeba iść do trzody  
ścieżeczką, ścieżeczką.

Jezus mruga brewką, daj im miód z konewką  
i z beczką, i z beczką.

Dziękują Panięciu pastuchy,

nalawszy po gardło swe brzuchy, chwala Tobie, Panie!

---

---

## NARODZIŁ SIĘ JEZUS CHRYSZTUS

Narodził się Jezus Chrystus, bądźmy weseli.

C F G a G F C

Chwałę Mu na wysokości nuć Anieli:

C F G a G F C

Gloria, gloria in excelsis Deo.

C F C F G C

Gloria, gloria in excelsis Deo.

C F C F G C

C F G C

Na kolana wół i osioł przed Nim klękają,  
Jego swoim Stworzycielem, Panem uznają.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Pastuszkowie przybiegają na znak im dany,  
cześć oddają i witają Pana nad pany.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Trzej Królowie przyjechali z wielkimi dary,  
złoto, mirra i kadzidło, oto ofiary.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

I my także chwałę dajmy Dzieciątku temu,  
jako Panu nieba, ziemi, Zbawcy naszemu.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

Gloria, gloria in excelsis Deo.

---



---

## NIEPOJĘTE DARY

Niepojęte dary dla nas daje  
dzisiaj z nieba Ojciec łaskawy,  
gdy się wieczne Słowo Ciałem staje  
mocą swojej cudownej sprawy.

D D7 fis  
h A D A7  
D D7 fis  
h A D

Nędzę świata precz odmiata  
a płaczliwe jęczenia  
w dźwięków głosy pod niebiosy  
i w wesele zamienia.

D e A  
h A7  
D e A  
h A7

Skąd dziś wszyscy weseli  
wyśpiewują Anieli:  
niechaj chwała Bogu będzie w niebie,  
a na ziemi pokój ludowi.

D g D  
h e D  
D D7 fis  
h A D

Patriarchów świętych upragnione  
spełniło się oczekiwanie,  
kiedy Słowo z Panny narodzone  
dopełniło wszystkich żądanie.

Gwiazda nowa Jakubowa  
wypuściła promienie,  
ciemne błędy gasząc wszędy  
światła czyni zjawienie.

Skąd dziś każdy z Anioły  
wyśpiewuje wesoły:  
niechaj chwała Bogu będzie w niebie,  
a na ziemi pokój ludowi.



---

## O, GWIAZDO BETLEJEMSKA

O gwiazdo Betlejemska  
zaświeć na niebie mym.  
Tak szukam cię wśród nocy  
tęsknię za światłem twym.

D A D D7  
G D A D  
h A D D7  
G D A D

Zaprowadź mnie do stajenki  
leży tam Boży Syn,  
Bóg Człowiek z Panny Świętej  
dany na okup win.

h e Fis  
h e Fis  
D A D D7  
G D A D

O nie masz Go już w szopce,  
nie masz Go w żłóbku tam.  
Więc gdzie pójdziemy Chryste,  
gdzie się ukryłeś nam.

Pójdziemy przed ołtarze  
wzniecić miłości żar  
i hołd Ci niski oddać  
to jest nasz wszystek dar.

Ja nie wiem o mój Panie,  
któryś miał w żłobie tron,  
czy dusza moja biedna  
milsza Ci jest niż on.

Ulituj się nade mną,  
błagać Cię kornie śmiem,  
gdyś stajnią nie pogardził  
nie gardź i sercem mym.

---

---

## OJ, MALUŚKI MALUŚKI

Oj, Maluśki, Maluśki, Maluśki, jako rękawicka,  
alboli tez jakoby, jakoby kawalecek smycka

D fis A  
A7 G D

Luli luli luli laj, luli laj, luli laj  
Luli luli luli laj, luli laj, luli laj.

D G D D A A D  
D G D D A A D

Czy nie lepiej by Tobie, by Tobie siedzieć było w niebie?  
Wsak Twój Tatuś kochany, kochany nie wyganiał Ciebie.

Tam w ciurnasa wygoda, wygoda, a tu bieda wsędzie,  
ta Ci teraz dokuca, dokuca, ta i potem będzie.

Tam Ty miałeś podściółkę, podściółkę i miekkie piernatki,  
tu na to Twej nie stanie, nie stanie ubožuchnej Matki.

Tam kukielki jadałeś, jadałeś z czarnuszką i z miodem,  
tu się tylko zasilać, zasilać musis samym głodem.

Tam pijałeś ceć jakie, ceć jakie słodkie małmazye,  
tu się Twoja gębusia, gębusia łez gorzkich napije.

Tam Ci zawse służyły, służyły prześlicne Janioły,  
a tu lezys sam jeden, sam jeden jako palec goły.

Hej co się więc takiego, takiego Tobie Panie stało,  
żeć się na ten kiepski świat, kiepski świat przychodzić zechciało?

Oj, gdybych ja jako Ty, jako Ty tam królował sobie,  
nie chciałbym ja przenigdy, przenigdy w tym spoczywać żłobie.

Chociażby za pańszczyznę, pańszczyznę i chociażby pono  
talar jeden i drugi, i drugi na rękę kładziono.

Albo się więc mój Panie, mój Panie wróc do Twej dziedziny,  
albo się zanieść pozwól, Ty pozwól do mej chałupiny.

Będiesz tam miał tak pysznie, tak pysznie, jako miałeś w niebie,  
dam ja mleka słodkiego, słodkiego garnuszek dla Ciebie.

---

---

## PASTERZE MILI, COŚCIE WIDZIELI?

Pasterze mili, coście widzieli?  
Widzieliśmy maleńkiego Jezusa narodzonego,  
Syna Bożego, Syna Bożego.

D G e D A D  
A D A D  
A D G A D

Co za pałac miał, gdzie gospodą stał?  
Szopa bydłu przyzwoita i to jeszcze źle pokryta  
pałacem była, pałacem była.

Jakie łóżeczko miał Paniąteczko?  
Marmur twardy, żłób kamienny, na tym depozyt zbawienny  
spoczywał łożu, spoczywał łożu.

Co za obicie miało to Dziecię?  
Wisząc spod strzech pajęczyna Boga i Maryi Syna  
obiciem była, obiciem była.

W jakiej odzieży Pan nieba leży?  
Za purpurę, perły drogie, ustroiła Go w ubogie  
pieluszki – nędza, pieluszki – nędza.

Czyli w wygodach, czy spał w swobodach?  
Na barłogu, ostrym sianie, delikatne spało Panię  
a nie w łabędziach, a nie w łabędziach.

Kto asystował, kto Go pilnował?  
Wół i osieł przyklękali, parą Go swą zagrzewali  
dworzanie Jego, dworzanie Jego.

Jakie kapele nuciły trele?  
Aniołowie Mu śpiewali, my na dudkach przygrywali  
skoczno, wesoło, skoczno, wesoło.

Kto więcej spieszył, by Dziecię cieszył?  
Józef stary z Panienczką, za melodyjną piosneczką,  
Dziecię cieszyli, Dziecię cieszyli.

Jakeście dary dali w ofiary?  
Kuba tłustego barana, Michał Mu wina pół dzbana  
ofiarowali, ofiarowali.

---

---

## PÓJDŹMY NA PASTERKĘ NOCĄ

Pójdźmy na pasterkę nocą	C A d
kościółek tak blisko	G C
i Jezusa powitajmy	a d
nad Jego kołyską.	G C

Gdy w kołysce otulone  
Dzieciątko zapłacze,  
gdy ma oczka zasmucone  
nam serce kołacze.

Nie płacz, gdy radości tyle  
przyniosłeś nam z sobą  
my ufamy Twojej sile,  
pójdziemy za Tobą.

Pójdźmy na pasterkę nocą  
kościółek tak blisko  
i Jezusa powitajmy  
nad Jego kołyską.

---

---

## PÓJDŹMY WSZYSCY DO STAJENKI

Pójdźmy wszyscy do stajenki,  
do Jezusa i Panienki.  
Powitajmy Małego  
i Maryję, Matkę Jego.

G C G C G  
G C G C G  
C D H7 e | a D G e  
D G e | D G  
a D G

Witaj, Jezu ukochany,  
od Patryjarchów czekany,  
od Proroków ogłoszony,  
od narodów upragniony.

Witaj, Dziecineczko w żłobie,  
wyznajemy Boga w Tobie.  
Coś się narodził tej nocy,  
byś nas wyrwał z czarta mocy.

Obietnica w raju dana,  
dziś została wykonana:  
Boże jakieś miłosierny!  
W darach hojny, w słowach  
wierny.

Witaj Jezu nam zjawiony,  
witaj dwakroć narodzony  
raz z Ojca przed wieków wiekiem,  
a teraz z Matki człowiekiem.

Takeś ten świat umiłowiał,  
i żeś Syna nie żałował:  
zesłałeś Go na cierpienia,  
od samego narodzenia.

Któż to słyszał takie dziwy?  
Tyś człowiek i Bóg prawdziwy,  
Ty łączysz w Boskiej Osobie  
dwie natury różne sobie.

O Jezu, nasze kochanie,  
czemu nad niebios mieszkanie  
przekładasz nędzę, ubóstwo  
i wyniszczasz Swoje Bóstwo?

Tyś świat stworzył, a świat Ciebie  
nie poznał, mając wśród siebie:  
idziesz dla jego zbawienia  
on Ci odmawia schronienia.

Miłości to Twojej dzieło,  
z miłości początek wzięło;  
byś nas zrównał z Aniołami,  
poniżasz się między nami.

Za to u świata ubogich,  
ale w czasach Twoich drogich,  
pastuszków, którzy czuwali,  
wzywasz, by Cię przywitani.

Spraw to Jezu, Boskie Dziecię,  
niech Cię kochamy nad życie,  
niech miłością odwdzięczamy  
miłość, której doznawamy.

O szczęśliwi pastuszkowie!  
Któż radość waszą wypowie;  
czego ojcowie żądali,  
wyście pierwsi oglądali.

Święta Panno, Twa przyczyna,  
niech nam wyjedna u Syna,  
by to Jego narodzenie  
zapewniło nam zbawienie.

---

---

## PÓŁNOC JUŻ BYŁA

Północ już była, gdy się zjawiła	E H7
nad bliską doliną jasna łuna,	E fis E H7 E
którą zoczywszy i zobaczywszy	E H7
krzyknął mocno Wojtek na Szymona:	E fis E H7 E
Szymonie kochany,	H7 Fis H7
znak to niewidziany,	H7 Fis H7
że całe niebo czerwone!	E A H7 E
Na braci zawołaj, niechaj wstawają,	E fis H7
Kuba i Mikołaj niech wypędzają	E fis H7
barany i capy,	E fis
owce, kozły, skopy	E fis
zamknione.	E H7 E

Na te wołania z smacznego spania  
porwał się Stach z Grześkiem i spadł z broga,  
Maciek truchleje, od strachu mdleje,  
woła: Uciekajcie, ach, na Boga!  
Grześko źebro złamał,  
Stach na nogę chromał,  
bo ją w kolanie wywinął.  
    Oj oj oj oj oj – Pawełek woła –  
    uciekaj, dlaboga, gore stodoła,  
    pogorzały szopy  
    i pszeniczne snopy,  
    jagnięta.

Leżąc w stodole, patrząc na pole  
ujrzał Bartos stary anioły,  
którzy wdzięcznymi głosami swymi  
okrzyknęli ziemskie padoly:  
Na niebie niech chwała  
Bogu będzie trwała,  
a ludziom pokój na ziemi.  
    Pasterze, wstawajcie, witajcie Pana,  
    pokłon Mu oddajcie, wzięwszy barana,  
    skoczno Mu zagrajcie,  
    głosy zaśpiewajcie  
    zgodnymi.

---

---

## PRZYBIEŻELI DO BETLEJEM PASTERZE

Przybieżeli do Betlejem pasterze,	C F C
grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.	C G C F C
Chwała na wysokości,	C A
chwała na wysokości,	d G7
a pokój na ziemi.	C F G C G7 C

Oddawali swe ukłony w pokorze  
Tobie z serca ochotnego, o Boże!  
    Chwała na wysokości ...

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,  
których oni nie słyszeli, jak żywi.  
    Chwała na wysokości ...

Dziwili się napowietrznej muzyce  
i myśleli, co to będzie za Dziecię?  
    Chwała na wysokości ...

Oto Mu się wół i osioł kłaniają,  
Trzej Królowie podarunki oddają.  
    Chwała na wysokości ...

I Anieli gromadami pilnują,  
Panna czysta wraz z Józefem piastują.  
    Chwała na wysokości ...

Poznali Go Mesyjaszem być prawym,  
Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym.  
    Chwała na wysokości ...

My Go także Bogiem, Zbawcą już znamy  
i z całego serca wszyscy kochamy.  
    Chwała na wysokości ...

---



---

## PRZYLECIELI ANIOŁKOWIE

Przylecieli aniołkowie jak ptaszkowie z nieba. C G7 C  
I śpiewali Dzieciąteczku wesoło jak trzeba. C G C  
Hojże, hojże, Panie Jezu, G7 C  
hojże, hojże, hoc, hoc! G7 F C  
Śpiewaliśmy, budziliśmy G7 C  
pastuszków całą noc. G7 C

Powiadają niesłychaną na świecie nowinę.  
Panna w całości panieństwa zrodziła Dziecinę.  
Syna Boga Przedwiecznego,  
pasterze wstawajcie,  
do Betlejem, nie mieszkając  
witać Go biegajcie.

Śpiewaliśmy i Gloryja głosząc przyjście Twoje,  
pokój ludziom, kiedy odkrył Bóg naturę swoją.  
A dla zbawienia ludzkiego  
w ciele narodzony  
Stwórca świata, Dawca skarbów,  
w żłobie położony.

Biegnijcież prędko do szopki, pokłon Mu oddajcie  
i wesoło: Hojże, hojże! przed Nim wykrzykajcie.  
Hojże, hojże, Panie Jezu,  
hojże, hojże, hoc, hoc!  
Niech Ci będzie wieczna chwała  
za tę szczęśliwą noc.

Którejś się dla naszego wszak narodził zbawienia.  
Hojże, hojże, weselmy się, bo czas odkupienia  
naszego już się przybliżył  
przez Tve narodzenie,  
hojże, hojże, bądź wesołe  
dziś, wszystko stworzenie!

Wychwalając to Dzieciątko, hojże, hojże, hoc, hoc,  
wykrzykujmy, wyśpiewujmy przed Nim tu całą noc.  
Cała noc niech nasza będzie  
chwały nieskończonej,  
daj nam ją wszystkim o Panie  
w ciele utajony.

---

---

## SKRZYPI MRÓZ

Skrzypi mróz, wielki mróz, wielki mróz na ziemi.  
Trzej Królowie jadą, złoto, mirrę kładą.  
Hej, kolęda, kolęda!

G C D e  
G D C G  
C D G

A komu? Takiemu Dzieciątku małemu.  
Cóż to za Dzieciątko? Musi być Paniątko.  
Hej, kolęda, kolęda!

Pasterze na lirze, na skrzypeczkach grali,  
ze strony do szopy spieszenie przybieżali.  
Hej, kolęda, kolęda.

Pójdę ja do Niego, poproszę od Niego:  
daj nam Boże Dziecię pokój na tym świecie.  
Hej, kolęda, kolęda!

Skrzypi mróz, wielki mróz, wielki mróz na ziemi.  
Trzej Królowie jadą, złoto, mirrę kładą.  
Hej, kolęda, kolęda!

C D F G

---

---

## SREBRNE KOLCZYKI

Dostałaś choineczko jabłuszka pachnące,      C F C F  
Słodkie dostałaś pierniki!                      C F C  
I świeczkę i jeszcze na każdą gałązkę      C d C d  
Srebrne dostałaś kolczyki.                    C d G

Od gwiazdy, od czubeczka                    C F G C  
Aż po sukni rąbek.                              C F G  
Hej! Pięknaś nam choineczko,                C F G C  
W tych kolczykach z bombek.                a F G C

W dzień milczysz, choineczko lecz za to noc w nockę  
Pełnaś góralskiej muzyki.  
Dzyń, dzyń, dzyń brzękają wesoło jak płomień  
Na twych gałązkach kolczyki.

Od gwiazdy, od czubeczka...

---

---

## ŚWIEĆ GWIAZDECZKO ŚWIEĆ

Zaprowadź mnie, prosto do Betlejem      h A D h  
Zaprowadź mnie, gdzie Bóg narodził się  
Zaprowadź mnie, nie mogę spóźnić się  
Nie mogę spóźnić się!      h A

Świeć gwiazdeczko mała, świeć      D G A  
do Jezusa prowadź mnie.      G A D  
Świeć gwiazdeczko mała, świeć      D G A  
do Jezusa prowadź mnie.      G A D

Narodził się, Bóg zstąpił na ziemię  
Narodził się, by uratować mnie  
Narodził się i nie zostawił mnie  
I nie zostawił mnie!

Świeć gwiazdeczko ...

Czekają tam Józef i Maryja  
Śpiewają nam, śpiewają gloria.  
To gloria, święta historia  
Święta historia!

Świeć gwiazdeczko ...

Zaprowadź mnie, prosto do Betlejem  
Zaprowadź mnie, gdzie Bóg narodził się  
Zaprowadź mnie, nie mogę spóźnić się  
Nie mogę spóźnić się!

Świeć gwiazdeczko ...

---

---

## ŚWIĘTY, NIEPOJĘTY JEZU

Nauczyłeś nas swych tajemnic                    C G C  
i światło nam dałeś w ciemności.                F G C  
Nauczyłeś nas słuchać też innych                H e G  
Twoich wyroków Boskich.                         d G C

Święty, niepojęty Jezu                            C G a  
żaden rozum Cię nie ogarnie,                    F G C  
tylko sercem odczuwam                            H e G  
Twoją miłość dla mnie.                            d F G | d G C

Nauczyłeś nas kochać siebie  
w życie człowiecze wcielony.  
Nauczyłeś nas myśleć o niebie  
w życiu tym utrudzonym.

Święty, niepojęty Jezu...

Nauczyłeś nas swego nieba  
swojej największej miłości.  
Nauczyłeś nas jak szukać trzeba  
drogi do szczęścia prostej.

Święty, niepojęty Jezu...

---

---

## TRIUMFY KRÓLA NIEBIESKIEGO

Triumfy Króla Niebieskiego	G D G
zstąpiły z nieba wysokiego.	G D G
Pobudziły pasterzów,	D A7 D
dobytku swego stróżów... śpiewaniem.	D A D G e D G D7 G

Chwała bądź Bogu w wysokości,  
a ludziom pokój na niskości.  
Narodził się Zbawiciel,  
dusz ludzkich Odkupiciel... na ziemi.

Zrodziła Maryja Dziewica  
wiecznego Boga bez rodzica,  
by nas z piekła wybawił,  
a w niebieskich postawił... pałacach.

Pasterze w podziwieniu stają,  
triumfu przyczynę badają,  
co nowego się dzieje,  
że tak światłość jaśnieje... nie wiedzą.

Że to Bóg, gdy się dowiedzieli,  
swej trzody w polu odbieżeli,  
spiesząc na powitanie  
do Betlejemskiej stajenki... Dzieciątka.

Niebieskim światłem oświeceni,  
pokornie przed Nim uniżeni,  
Bogiem Go być prawdziwym  
z serca afektem żywym... wyznają.

I które mieli z sobą dary  
Dzieciątku dają na ofiary:  
przyjmij, o Narodzony  
nas i dar przyniesiony... z ochotą.

A potem Maryi cześć dają,  
za Matkę Boską Ją przyznają,  
i z ojcem domniemanym,  
Józefem mianowanym... serdecznie.

---

---

## W DZIEŃ BOŻEGO NARODZENIA

W Dzień Bożego Narodzenia	D A7
radość wszelkiego stworzenia:	D G D
ptaszki w górę podlatują,	D H7 e A
Jezusowi wyśpiewują, wyśpiewują.	D H7 E e A D A D

Słownik zaczyna dyszkantem,  
szczygieł mu wtóruje altem;  
szpak tenorem krzyknie czasem,  
a gołąbek gruchnie basem, gruchnie basem.

Wróbel ptaszek, nieboraczek  
uziąbłszy śpiewa jak żaczek:  
dziw, dziw, dziw, dziw, dziw nad dziwy  
narodził się Bóg prawdziwy, Bóg prawdziwy.

A mazurek ze swym synem  
tak świergocze za kominem:  
ach cierp, cierp, cierp miły Panie,  
póki ten mróz nie ustanie, nie ustanie.

I żurawie w swoje nosy  
wykrzykują pod niebiosy;  
czajka w górę podlatuje,  
chwałę Bogu wyśpiewuje, wyśpiewuje.

Sroka wlaźszy na jodlinę  
odarła sobie łysinę  
i choć gołe świeci czoło  
gwarzy jednak dość wesoło, dość wesoło.

Kur na grzędzie krzyczy wszędzie:  
wstańcie ludzie, bo dzień będzie,  
do Betlejem pospieszajcie,  
Boga w ciele powitajcie, powitajcie.

Gdy ptactwo Boga uczciło,  
co żywo się rozproszyło;  
ludziom dobry przykład dali,  
ażeby Go uwielbiali, uwielbiali.

---

---

## WESOŁĄ NOWINĘ

Wesołą nowinę, bracia, słuchajcie,  
Niebieską Dziecinę ze mną witajcie.

Jak miła ta nowina?

Mów, gdzie jest ta Dziecina?

Byśmy tam pobieźeli i ujrzeli.

D G e A G D

fis D H7 e A G D

D H7 e G

A G D fis

h D e A D

Bogu chwałę wznoszą na wysokości,  
pokój ludziom głoszą duchy światłości.

Jak miła ta nowina...

Panna nam powiła Boskie Dzieciątko,  
pokłonem uczciła to Niemowlątko.

Jak miła ta nowina...

Którego zrodziła, Bogiem uznała  
i Panną, jak była, Panną została.

Jak miła ta nowina...

Ubodzy pasterze pierwsi przybyli,  
Jezusowi Panu pokłon złożyli.

Jak miła ta nowina...

Czyste swoje serca w dani oddali,  
szczęśliwi do swoich rodzin wracali.

Jak miła ta nowina...

Gwiazda osobliwa Królom świeciła,  
do Bożej Dzieciny ich sprowadziła.

Jak miła ta nowina...

---



---

## WŚRÓD NOCNEJ CISZY

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:  
wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi.  
Czym prędzej się wybierajcie,  
do Betlejem pośpieszajcie  
przywitać Pana.

D A D A h e A D  
G A D A D G A D  
D G A  
D G A  
D e A D

Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie  
z wszystkimi znaki, danymi sobie.  
Jako Bogu cześć Mu dali,  
a witając zawołali  
z wielkiej radości:

Ach witaj, Zbawco, z dawna żądany,  
tyle tysięcy lat wyglądany.  
Na Ciebie króle, prorocy  
czekali, a Tyś tej nocy  
nam się objawił.

I my czekamy na Ciebie, Pana,  
a skoro przyjdiesz na głos kapłana,  
Padniemy na twarz przed Tobą,  
wierząc, żeś jest pod osobą  
chleba i wina.



---

## W ŻŁOBIE LEŻY

W żłobie leży, któż pobieży kolędować Małemu                   D h A e D G A D  
Jezusowi Chrystusowi, dziś do nas zesłanemu?                   D h A e D G A D  
    Pastuszkowie, przybywajcie,   h e A  
    Jemu wdzięcznie przygrywajcie, jako Panu naszemu.       Fis h G A D G A D

My zaś sami z piosneczkami za wami pośpieszymy,  
a tak Tego Maleńkiego niech wszyscy zobaczymy:  
    Jak ubogo narodzony,  
    płacze w stajni położony, więc Go dziś ucieszymy.

Naprzód tedy niechaj wszędy zabrzmie świat w wesołości,  
ze posłany jest nam dany Emmanuel w niskości.  
    Jego tedy przywitajmy,  
    z Aniołami zaśpiewajmy: Chwała na wysokości!

Witaj Panie, cóż się stanie, że rozkosze niebieskie  
opuściłeś, a zstąpiłeś na te niskości ziemskie?  
    "Miłość moja to sprawiła,  
    że człowieka wywyższyła pod nieba Empirejskie".

Czem w żłóbeczku, nie w łódeczku na sianku położony?  
Czem z bydlęty, nie z Panięty, w stajni jesteś złożony?  
    By człek sianu przyrównany,  
    grzesznik bydlęciem nazwany, przeze mnie był zbawiony.

Twoje państwo i poddaństwo jest świat cały, o Boże:  
Tyś polny kwiat, czemuż Cię świat przyjąć nie chce, choć może?  
    Bo świat doczesne wolności  
    zwykł kochać, mnie zaś w swej złości krzyżowe ściele łoże.

W Ramie głosy pod niebiosy wzbijają się Racheli,  
gdy swe syny bez przyczyny w krwawej widzi kąpieli.  
    Większe niż dla nich kompanie,  
    w krwawym krwi Twej oceanie, czeka Cię miły Panie!

Trzej Królowie, Monarchowie wschodni kraj opuszczają,  
serc ofiary z trzema dary Tobie, Panie, oddają.  
    Darami się kontentujesz,  
    bardziej serca ich szacujesz, za co niech niebo mają.

---

---

## ZA KOLEĘDĘ DZIĘKUJEMY

Za kolędę dziękujemy,	C G7
zdrowia, szczęścia winszujemy:	C G7
byście sobie długo żyli,	C G7
zdrowi i szczęśliwi byli	C G7
na ten nowy rok!	C G7 C

## ZAŚNIJ DZIECINO

Zaśnij Dziecino, Boże Dziecię.	e a H7
Tyś nam pociechą na tym świecie.	e D G
Zmruż oczęta swoje,	G D G
Tyś serce moje,	H7 C
modlitwa moja	a e
niech uśpi Cię.	H7 e

Wznieś rączkę swoją, błogosław nam.  
Całe swe życie dziś Tobie dam.  
Zmruż oczęta swoje,  
Tyś serce moje,  
modlitwa moja  
niech uśpi Cię.

Anielskie chóry chwałę głoszą,  
pasterze hojnie dary znoszą.  
Zmruż oczęta swoje,  
Tyś serce moje,  
modlitwa moja  
niech uśpi Cię.

---

---

## ZAŚPIEWAJMY KOLEĐĘ JEZUSOWI

Dziś w stajence mały Jezus się urodził                    C E F G  
I pobożnie swoje małe rączki złożył                    C E F G  
Chociaż jest maleńki – błogosławi już                    E a F  
Wszystkim, którzy zaśpiewali Mu:                    C G C G

                    Zaśpiewajmy kolędę Jezusowi dziś                    C F G a  
                    Niech kolęduje z nami cała ziemia                    F G C G  
                    Zaśpiewajmy kolędę Jezusowi dziś                    C F G a  
                    Niech kolęduje z nami cały świat                    F G C

W takt kolędy wieją wiatry, szumią drzewa  
Cały świat kolędę Jezusowi śpiewa  
Niech kolędy nuta mocno w świecie brzmi  
Maleńkiemu Jezusowi dziś:

                    Zaśpiewajmy kolędę Jezusowi dziś ...

In excelsis Deo śpiewajmy do Pana,  
A śpiewając – gloria – zagnijmy kolana.  
Wielka radość dzisiaj ogarnęła nas,  
Zaśpiewajmy Bogu jeszcze raz.

                    Zaśpiewajmy kolędę Jezusowi dziś ...

---

---

## Z NARODZENIA PANA

Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły.	D e D G D A D
Wyśpiewują chwałę Bogu żywioty.	h e A G h A D
Radość ludzi wszędzie słynie,	D e G D
Anioł budzi przy dolinie	D A G D
pasterzów, co paśli pod borem woły.	D h A G h A D

Wypada wśród nocy ogień z obłoku,  
dumają pasterze w takim widoku.  
Każdy pyta: co się dzieje?  
Czy nie świta? Czy nie dnieje?  
Skąd ta łuna bije tak miła oku?

Ale gdy Anielskie głosy słyszeli,  
zaraz do Betlejem prosto bieżeli.  
Tam witali w żłobie Pana,  
poklękali na kolana  
i oddali dary, co z sobą wzięli.

Potem wykrzyknęli w głos, na przemiany,  
żyj, Jezu maleńki, na świat wydany:  
Bądź Ci, Panie, od nas chwała,  
nieustannie wiecznie trwała,  
żyj, żyj, Zbawicielu, z nieba zesłany.

Odchodząc z Betlejem pełni wesela,  
że już Bóg wysłuchał próśb Izraela,  
gdyż tej nocy to widzieli,  
co Prorocy widzieć chcieli:  
w ciele ludzkim Boga i Zbawiciela.

I my z pastuszkami dziś się radujmy,  
chwałę z Aniołami wraz wyśpiewujmy,  
bo ten Jezus z nieba dany,  
weźmie nas między niebiany,  
tylko Go z całego serca miłujmy.

---

---

## SPIS KOŁĘD

Anioł pasterzom mówił.....	3
A wczora z wieczora.....	4
Bóg się rodzi .....	5
Bracia, patrzcie jeno .....	6
Być tam, gdzie Ty .....	7
Cicha noc .....	8
Dlaczego dzisiaj.....	9
Dobra nowina.....	10
Do szopy, do szopy wszyscy .....	11
Do szopy, hej pasterze .....	12
Dzisiaj w Betlejem.....	13
Dzyń, dzyń, dzyń .....	14
Gdy się Chrystus rodzi.....	15
Gdy śliczna Panna.....	16
Gore gwiazda Jezusowi .....	17
Gwiazdka .....	18
Hej, w dzień narodzenia.....	19
Jam jest dudka.....	20
Jeden dzień w roku .....	21
Jezus malusieńki .....	22
Kaczka pstra.....	23
Lulaj Go Matko, lulaj.....	24
Lulejże mi, lulej .....	26
Maleńka przyszła Miłość .....	27
Mędracy świata, monarchowie .....	28
Mizerna, cicha.....	29
Mroźna cisza .....	30
My też, pastuszkowie.....	31
Niepojęte dary .....	33
O, Gwiazdo Betlejemska .....	34
Oj, Maluśki Maluśki .....	35
Pasterze mili, coście widzieli? .....	36
Pójdźmy na pasterkę nocą.....	37
Pójdźmy wszyscy do stajenki .....	38
Północ już była.....	39
Przybieżeli do Betlejem pasterze .....	40
Przylecieli aniołkowie.....	41
Skrzypi mróz.....	42
Srebrne kolczyki .....	43
Świeć gwiazdeczko świeć.....	44
Święty, niepojęty Jezu .....	45
Triumfy Króla Niebieskiego .....	46
W dzień Bożego Narodzenia .....	47
Wesołą nowinę.....	48
Wśród nocnej ciszy .....	49
W żłobie leży .....	50
Za kolędę dziękujemy .....	51
Zaśnij Dziecino .....	51

---

---

Zaśpiewajmy kolędę Jezusowi.....	52
Z narodzenia Pana.....	53

---